

Nasze Sprawy

naszsprawy@toruntv.pl

MIESIĘCZNIK BEZPŁATNY

nr 48 | sierpień | 2014



SENIORZY W KRYNICY:

Wrócili, ale już marzą o następnej wycieczce [strona 2](#)



DZIESIĘĆ DNI NAD MORZEM:

Pogoda i atrakcje dopisały, aż szkoda było wracać [strona 7](#)



Nie spoczywamy na laurach!

Otrzymanie prestiżowej nagrody mobilizuje do dalszej pracy. W tym roku rozpoczną się prace nad kolejnymi czterema budynkami – tym razem na Jarze.

Emocje po uroczystej gali rozdania nagród w Konkursie Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa Budowa Roku 2013 powoli opadają. Przypomnijmy, oddany do zasiedlenia we wrześniu ubiegłego roku budynek przy ulicy Hurynowicz 9 został wysoko oceniony przez fachowe jury.

- Jesteśmy dumni, że nasze wysiłki zostały docenione w konkursie ogólnopolskim organizowanym przez instytucje związane z budownictwem. Obiekty zostały ocenione przez profesjonalistów z dużym doświadczeniem zawodowym. Prawie 60. letnia tradycja Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej, zaangażowanie i sumienność wykonanych prac, zaowocowały uzyskaniem nagrody drugiego stopnia w kategorii budynków wielorodzinnych w Polsce. Tradycją Młodzieżowej jest prowadzenie procesów inwestycyjnych, co szczególnie troską obejmuje Rada Nadzorcza i Zarząd MSM – podsumowała Ewa Kurczewska, Członek Zarządu i kierownik działu Inwestycji.

Najlepsi w branży

Z roku na rok popularność konkursu zwiększa się, co niewątpliwie świadczy o jego wyjątkowym charakterze. Do obecnej XXIV edycji zgłoszono aż siedemdziesiąt obiektów z całej Polski.

W konkursowym jury zasiadli najlepsi w kraju fachowcy z Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego i Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju. Docenienie przez tak zasłużone jury oraz znalezienie się wśród zwycięzców jest potwierdzeniem wysokiej jakości wszystkich obiektów budowanych przez Młodzieżową.

- Konkurs ten jest jednym z najbardziej prestiżowych wydarzeń w branży budowlanej, pozwalającym uhonorować w szczególności inwestorów, wykonawców i projektantów. Stanowi on niewątpliwie potwierdzenie, iż polskie budownic-



Od lewej: Projektant konstrukcji Krzysztof Domżał, Z-ca Kierownika Działu Inwestycji Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej Elżbieta Łaszewska, Przewodnicząca Komisji Inwestycyjnej Rady Nadzorczej Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej Krystyna Gembala, Członek Zarządu Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej Ewa Kurczewska, Projektant architektury i urbanistyki Jolanta Domżał

two nie poddaje się trudnościom, zaś stworzone budynki i budowle są dowodem rzetelnego wykonania, funkcjonalności i technologicznej innowacyjności – mówił na gali Janusz Żbik, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju.

Warto również zaznaczyć, że nagroda ta udowadnia, że MSM jest jednym z najlepszych inwestorów w kraju. Byliśmy jedynym inwestorem, który przeszedł do drugiego etapu w województwie kujawsko-pomorskim, a przy okazji jedyną nagrodzoną spółdzielnią w Polsce. Komisja szczególnie doceniła architekturę budynku, przyjęte rozwiązania związane z ochroną ciepłą, to, że spełnia warunki przewidziane dla budynków budowanych do 2021 roku oraz staranność wykonania.

Ciągle działamy

W czerwcu tego roku MSM oddała do użytku pawilon przy Matejki 63.

Zaprojektowano go zgodnie z życzeniem mieszkańców sąsiedniego budynku, którzy odwoływali się od pierwotnego planu jego rozbudowy. W efekcie powstało dziesięć lokali. Trzy duże znajdujące się na parterze – cukiernia, gabinety lekarskie i lokal gastronomiczny. Początkowo ostatni z nich miał być pizzerią, jednak gdy najemca poznał mieszkańców okolicy, zdecydował się zmienić profil na bardziej trafiający w preferencje sąsiadów.

Będzie tam serwowana przede wszystkim tania kuchnia domowa. Siedem pomieszczeń znajdujących się na piętrze wynajętych zostanie m.in.: prawnikowi, agencji reklamowej, fryzjerowi, kosmetyczce. Pawilon został oddany najemcom w połowie czerwca. Teraz, sukcesywnie uruchamiane są poszczególne usługi.

Ponadto, w piwnicy budynku stworzone zostało dziesięć miejsc postojowych w garażu jednoprzestrzennym. Miejsca te można wykupić na odrębną własność. Większość

ma już swoich właścicieli. Pozostały ostatnie.

Inwestujemy na Jarze

W tym roku nasza Spółdzielnia rozpoczęła realizację na zupełnie nowym terenie, na osiedlu Jar. W pierwszym etapie prac – do roku 2018 – planowane jest wybudowanie dziesięciu budynków. W marcu bieżącego roku rozpoczęto budowę pierwszego (wszystkie czterdzieści mieszkań ma już swoich właścicieli). Obecnie prowadzona jest procedura przetargowa na wybranie wykonawcy dla kolejnych dwóch. Dział Inwestycji planuje, aby w roku 2014 rozpoczęta została budowa łącznie czterech budynków. Tak, jak w nagrodzonym budynku, również i tutaj MSM przywiązuje uwagę do ochrony ciepłej budynków. W przyszłości przekłada się to na zmniejszone koszty ogrzewania pomieszczeń i ciepłej wody. Oprócz stosowania dotychczasowych rozwiązań w bu-

dynkach na Jarze, jako pierwszych w MSM i Toruniu będą zastosowane pompy ciepła, stanowiące odnawialne źródło ciepła. Przewiduje się, że dzięki zastosowaniu tych pomp zmniejszone zostanie średnioroczne zapotrzebowanie na energię cieplną o około 30 proc.



Jesteśmy dumni, że nasze wysiłki zostały docenione w konkursie ogólnopolskim organizowanym przez instytucje związane z budownictwem. Obiekty zostały ocenione przez profesjonalistów z dużym doświadczeniem zawodowym.

Ewa Kurczewska,
Członek Zarządu MSM
i kierownik działu Inwestycji

Zbliżają się zmiany w sprzątaniu!

Decyzją Walnego Zgromadzenia o czystość na klatkach schodowych dbać będą firmy sprząające. Jesienią czekają nas zmiany.

Problem sprząwania był wielokrotnie poruszany przez spółdzielców na „Jesiennych spotkaniach z mieszkańcami” w latach 2012-2013. Wielokrotnie wnioskowali oni o zlecenie firmom zewnętrznym sprząwania klatek schodowych. Argumentowali swoje stanowisko tym, że zmiana znacząco wpłynie na podniesienie estetyki i higieny w budynkach.

Stan dzisiejszy

Obecnie w budynkach oddanych do użytkowania po 01 lipca 2011 r. obowiązek utrzymania czystości należy do Spółdzielni. Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa zleca te prace firmie zewnętrznej, a koszty z nimi związane stanowią jeden z elementów kosztów eksploatacyjnych, obciążających użytkownika lokalu. Zasada ta wynika z przyjętego w 2006 r. w „Regulaminu w sprawie zasad ustalania i rozliczania kosztów gospodarki zasobami oraz opłat za użytkowanie lokali w MSM”. W przeważającej większości budynków na terenie Młodzieżowej za utrzymanie porządku na klatkach schodowych odpowiadają mieszkańcy. Reguła



ta wynikała z punktu 1 rozdziału III „Regulaminu utrzymania porządku domowego i współżycia mieszkańców” z 18 września 2006 r. Mieszkańcy tych budynków mieli możliwość w każdej chwili korzystać z usług firm sprząających na tych samych zasadach, co mieszkańcy budynków nowych.

- Aby dokonać zmian wystarczyło wystosować do Administracji osiedla wniosek poparty podpisami, co

najmniej 75% zainteresowanych osób posiadających tytuł prawny do lokalu. Obecnie na całym terenie Młodzieżowej, czyli w 186 budynkach posiadających w sumie 541 klatek, sprząwanie przez firmy zewnętrzne wykonywane jest w 39 klatkach – mówi Sławomir Konieczka, Zastępca Prezesa Zarządu MSM.

W tym roku na Walne Zgromadzenie wpłynął wniosek mieszkańców w sprawie rozwiązania kwestii

sprząwania w budynkach mieszkalnych, znajdujących się w całych zasobach Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Walne zdecydowało

Grupa wnioskodawców proponowała obarczenie tym obowiązkiem firmy sprząającej i dołączenie kosztów do opłaty

eksploatacyjnej, tak jak jest to w budynkach wzniesionych po 1 lipca 2011 roku.

Walne Zgromadzenie MSM obradujące od 9 do 11 czerwca rozpatrzyło pozytywnie wniosek członków spółdzielni i podjęło uchwałę. Rada Nadzorcza i Zarząd w drodze przetargu wytypują firmy zewnętrzne, które będą dbały o czystość budynków.

WIDZIELIŚMY



W czerwcu seniorzy mieli możliwość skorzystania z dwóch wycieczek nad morze.

Klub „Sobótka” i Stowarzyszenie „Życie lepiej” zorganizowały dla mieszkańców Młodzieżowej dwie wycieczki do Krynicy Morskiej. Pierwsza trwała 11 dni (5-15 czerwca), druga 8 (21-28 czerwca). Łącznie z tej propozycji letniego wypoczynku skorzystało 109 osób. Uczestnicy zostali zakwaterowani w Ośrodku Rehabi-

litacyjno-Wczasowym „Perkoz”. Wszyscy uczestnicy mieli zagwarantowane pokoje dwuosobowe z łazienkami i pełnym wyposażeniem oraz wyżywienie (trzy posiłki dziennie i deser). Pobyt był bardzo intensywny. Były kąpiele wodne i słoneczne, zabawy taneczne z muzyką na żywo, ognisko z pieczeniem kiełbasek oraz zwiedzanie.

W tym roku seniorzy mieli okazję poznać historię Zamku Krzyżackiego w Malborku opowiadaną

przez interesującego przewodnika. Ponadto każdy chętny miał możliwość skorzystania w ośrodku, stosownie do potrzeb, z siłowni i sauny. „Perkoz” udostępnił do wypożyczenia kijki do nordic walking, co cieszyło się dużą popularnością.

Pogoda dopisała, dzięki czemu seniorzy spędzili czas bardzo aktywnie i doładowali akumulatory na następny rok. Już słychać głosy zapytania o kolejne propozycje wyjazdowe.

Seniorzy wypoczęli w Krynicy Morskiej



Nasze Wspólne Sprawy

Jesteśmy silni, bo jest nas dużo. Będziemy więc walczyć o swoje

Musimy zacząć działać aktywnie, broniąc wspólnie z Wami idei spółdzielczości mieszkaniowej i ta obrona powinna przebiegać na wszystkich możliwych płaszczyznach: i w Sejmie, i w Senacie, i na waszych lokalnych spotkaniach”.

Powyższe słowa wygłoszone przez Panią Aleksandrę Kurzyk na Ogólnopolskiej Konferencji Spółdzielców w Łodzi, w styczniu 2014, spotkały się ze zrozumieniem zgromadzonych. Poniżej dwie kolejne, nieautoryzowane, wypowiedzi z tej Konferencji.

Lesław Piszewski ze SM „Międzynarodowa” z Warszawy:

- Nazywam się Lesław Piszewski. Reprezentuję Spółdzielnię Mieszkaniową „Międzynarodowa” z Warszawy. Jestem członkiem jej Rady Nadzorczej, to znaczy że reprezentuję czynnik społeczny. Mój głos będzie zatem głosem wszystkich członków tej Spółdzielni - 2 tysiące 700 jej członków.

Reprezentant członków

- Jest to moje pierwsze wystąpienie publiczne przed tak znakomitym gremium - kontynuował Pan Lesław. - Trochę jestem onieśmielony, tym bardziej że po tak znakomitych wystąpieniach i niezwykle merytorycznych referatach chciałem powiedzieć prostymi słowami to, do czego upoważnili mnie członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej „Międzynarodowa”.

- Celem wystąpień i działań członków spółdzielni mieszkaniowych jest ochrona idei spółdzielczości, w szczególności spółdzielczości mieszkaniowej. Zmiana ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i ustawy - Prawo spółdzielcze stanowi ingerencję w samorządne zrzeszenia, jakimi są spółdzielnie. Majątek spółdzielni jest prywatną własnością osób będących jej członkami. W przypadku przyjęcia zmian ustaw dotyczących spółdzielczości, w kształcie, jaki proponują Komisje Sejmowe, spółdzielnie poniosą znaczne straty finansowe.

- Zależy nam na ochronie majątku spółdzielni mieszkaniowych jako prywatnego majątku jej członków poprzez utrzymanie dotychczasowych regulacji zawartych w ustawie - Prawo spółdzielcze i ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych bądź przyjęcie zmian, jakie proponują spółdzielcy. Celem jest ochrona



Dyskusja podczas konferencji przenosiła się nawet do kularów

przepisów zawartych w obecnej ustawie jako przepisów, które stanowią o mocnej pozycji spółdzielni mieszkaniowych na rynku, porównywalnej do pozycji innych podmiotów gospodarczych.

- Utrzymanie w mocy dotychczasowych przepisów ustawy - Prawo spółdzielcze i ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych chroni prywatny majątek członków oraz nie daje możliwości ingerencji w tę własność. Członkowie spółdzielni, którzy wykupili mieszkania na dotychczasowych warunkach, uważają projekty rozważane przez Komisje Sejmowe za niesprawiedliwe, niezgodne z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, kłócące się z tak chętnie przywoływaną ideą solidaryzmu społecznego.

- Na koniec mojej krótkiej wypowiedzi chciałbym podziękować nieobecnemu już posłowi Arturowi Duninowi za przyjazd tutaj. Wierzę głęboko, że wszystkie wnioski i argumenty, jakie zostaną wypracowane przez Konferencję, zostaną rzetelnie przedstawione Komisji Sejmowej i ustawodawcom.

- Chciałbym także podziękować organizacjom społecznym, które zawiązały się do ochrony ruchu spółdzielczego i organizatorom tej Konferencji za podjęcie inicjatywy obrony ruchu spółdzielczego. Jest to niezwykle. Wszystkim nam leży na sercu obrona spółdzielczości - czujemy się na tyle silni, by jej bronić. Jak to określiła Pani Prezes Kurzyk, jesteśmy silni, bo jest nas dużo. Będziemy więc walczyć o swoje. O spółdzielnię, któ-

re sami tworzyliśmy, które powstały z naszych środków, i o które potrafimy zadbać najlepiej. Jeśli ustawodawcy nie będą nam przeszkadzali, a w przypadku udoskonalania prawa będą z wielką uwagą wsłuchiwali się w głos spółdzielców mających największe doświadczenie i którym najbardziej zależy na tym, żeby nie niszczyć tego, co dobrze działa i przynosi pożądane efekty.

Wszystkich łączy jedna idea

Piotr Gałczyński, SM „Lokator” w Zduńskiej Woli:

- Sądzę, że wszystkich nas jednoczy jedna idea, która w sposób trafny została wyrażona przez Panią Prezes Kurzyk: „Odczepcie się od naszych spółdzielni!”. Bardzo mi się to spodobało. Prosty, jasny komunikat. My, zebrani tu, jesteśmy o tym przekonani. Przekonywać nas nie trzeba. Rozejrzyjmy się jednak po sali - kogo brakuje? Tych, których powinniśmy przekonać. Oni unikają nas.

- Jak kolega z Warszawy, z SM „Międzynarodowa”, dziękuję nieobecnemu już panu posłowi Arturowi Duninowi z Platformy Obywatelskiej, który odważył się do nas przyjechać. Nie tylko za odwagę. W tym miejscu chcę powiedzieć, że członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej w Zduńskiej Woli jestem od 1968 roku, a członkiem Platformy Obywatelskiej od momentu jej powstania. Denerwuje mnie to wszystko, co się ostatnio dzieje. Nie tylko w kwestii spółdzielni mieszkaniowych. Ale co może zrobić



szary człowiek? Otóż coś może. Ja przyjechałem po to, żeby udowodnić, iż nie wszyscy w Klubie Parlamentarnym PO są ludźmi nierozsądnymi. Bardzo mi się podobało zamieszczone w Internecie stwierdzenie Pana Posła Borowczaka, który powiedział: „Ja tego głupiego projektu Pani Lidii Staroń nie podpiszę. Nigdy w życiu”. Wiem, że takich osób jest więcej. Dobrze więc, że się spotykamy, że to, o czym mówimy, ma szansę dotrzeć do decydentów.

- Chciałbym, nawiązując do tego co robi Pani Poseł Lidia Staroń, opowiedzieć o swojej Spółdzielni. Rzeczywiście, są spółdzielnie złe, dobre i bardzo dobre. Są różni prezesi, różnie oceniani. Dlatego ja poglądy na temat spółdzielni wyrabiam sobie na przykładzie Spółdzielni, której działaczem jestem od dekad. „Lokator” liczy siedem tysięcy członków, ma siedem osiedli, siedem rad osiedlowych. Jestem jednym z jej członków. Spółdzielnia wybudowała 169 bloków, a także 30 domków jednorodzinnych. Mamy telewizję cyfrową, Internet. Na stronie internetowej Spółdzielni wszystko jest do wglądu. A więc od razu odpada wiele zarzutów Pani Lidii Staroń. Wszystko jest. Proszę. Wystarczy otworzyć komputer, kliknąć. Wydajemy kwartalnik. Może ktoś powie, że to niepotrzebny wydatek, ale zapotrzebowanie na informację jest ogromne. Mamy świetnie działający Dom Kultury. Ocieplone w 70% bloki - znaczne środki wydajemy na ocieplenie. W większości zmodernizowane zostały chodniki, par-

kingi, drogi osiedlowe. Budowane są garaże na wynajem, mamy dużo terenów zielonych. No i oczywiście wiele, wiele nieruchomości, które wzbudzają największe zainteresowanie niektórych posłów czy polityków. I to właśnie chce nam zabrać Posłanka Staroń. 56-letni dorobek. Na to nie można pozwolić.

W tym miejscu wypada dodać, że w całej Spółdzielni do chwili obecnej jedynie 4 bloki utworzyły wspólnotę mieszkaniową. Trudno się więc dziwić, że tworzymy Ruch Obrony. W Zduńskiej Woli jest nas 270. Lista jest otwarta. W Zduńskiej Woli zdecydowana większość członków spółdzielni mieszkaniowej jest za jej istnieniem. Nie znaczy to, że nie ma ona wrogów, przeciwników. Są przeciwnicy. Są ludzie, którym nie można niczego wytłumaczyć. Nie chcą spółdzielni i już.

- W ubiegłym tygodniu był w TVN24 okropny program świadczący o stronniczości mediów. To był program z przygotowaną tezą. W każdej spółdzielni można znaleźć kilku narzekających, w Zduńskiej Woli też bym ich potrafił wskazać. Zbierając członków do Ruchu Obrony Członków Spółdzielni Mieszkaniowych spotykaliśmy się z różnymi reakcjami. Także wrogimi. Tak jest. No, ale jeśli pani Lidia Staroń mówi o tyranii, złych prezesach, patologach, to, przepraszam bardzo, ale czy to Sejm powinien decydować o tym, kto jest przestępcą? Odpowiedź jest prosta.

► **Przedruk z Ogólnopolskiego Miesięcznika "Domy Spółdzielcze"**

Czeka nas to, co Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne

O perypetiach spółdzielczości na wsi i ich analogii do obecnej sytuacji spółdzielni mieszkaniowych rozmawiamy z zastępcą przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Na Skarpie” Piotrem Matuszewskim.



Piotr Matuszewski

Fot. Nadesłane

starają się wracać do upadłych idei powołując ogromnym kosztem do istnienia grupy producenckiej. Im więcej współpracowników tym większa siła.

Jaki związek mają Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne ze Spółdzielniami Mieszkaniowymi?

To, czego doświadczyli spółdzielcy wiejscy, zaraz możemy doświadczyć my w miastach. Uważam, że proponowana przez PO ustawa jest niespójna i dyskryminuje spółdzielców. Najpewniej nie wejdzie w życie. Aczkolwiek, jeśli by się tak stało, to i tak na pewno z czasem mniejsze wspólnoty będą łączyć się w większe twory. Patrząc na doświadczenia z niedalekiej przeszłości, spółdzielni przez krótki czas mogą być samodzielne, jednak problemy zaczną się, gdy nieruchomości będą wymagały napraw. Duży inwestor, jakim jest spółdzielnia ma większe możliwości negocjacyjne

również w ubieganiu się o środki unijne.

Jak może to wyglądać w praktyce?

W SM „Na Skarpie” jest 131 budynków z czego 43 to budynki wysokie. Nie wyobrażam sobie w tym wypadku wspólnoty. Inne potrzeby ma mieszkaniec parteru, a inne mieszkaniec dziesiątego pięta. Co stanie się, gdy będzie trzeba wymienić dźwig i nie wszyscy wyrażą na to zgodę? Kolejnym problemem jest niepłacenie przez spółdzielców opłat eksploatacyjnych. Spółdzielnie mieszkaniowe mają szersze możliwości egzekwowania należności, pomocy wyjścia z zadłużenia. We wspólnotach odpowiada się za nieruchomości prywatnym majątkiem. Propozycja posłów jest nie do końca przemyślana. Ewentualnie ktoś ma zamiar zarobić kosztem spółdzielców.

Czy to znaczy, że spółdzielnie nie

potrzebują reformy?

Oczywiście, że spółdzielnie powinny się reformować. Musimy jednak pamiętać, że często okazuje się, że lepsze jest wrogiem dobrego. Nie potrzeba rewolucji, należy kontynuować obecne prace. Szczególnie, że pracownicy spółdzielni są bardzo dobrze wykwalifikowani i mają duże doświadczenie w zarządzaniu. Spółdzielnie nigdy nie działały źle, a jest coraz lepiej. Komunikacja między spółdzielcami a Radą Nadzorczą czy Zarządem została jeszcze bardziej usprawniona dzięki stronie internetowej i gazecie. Ważne, aby finanse spółdzielcze były transparentne, ponieważ często to one są głównym zarzewiem konfliktów. Po ujawnieniu wysokości zarobków w SM „Na Skarpie” już nie ma na tym le problemów. Mieszkańcy są zadowoleni z działania spółdzielni i angażują się co widać między innymi po wyższej niż zwykle frekwencji na Walnym Zgromadzeniu.

Po co nam w ogóle taki twór jak spółdzielnia?

Ze spółdzielczością związany jestem od początku swojej kariery zawodowej, którą rozpocząłem w latach 80. Dekadę później nastąpił w Polsce gwałtowny upadek Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Francuzi, z którymi wówczas współpracowałem dziwili się, że niszczymy je. W ich kraju było to uważane za skrajną głupotę. W czasie reformy ustrojowej w Polsce zyskało wielu przedsiębiorców, jednak stracili spółdzielcy. Zapewne dlatego, że byli i są nadal mylnie

kojarzone z PRL-em. A przecież tradycja spółdzielczości ma ponad 160 lat. Po przemianach wykwalifikowane kadry rozpierzchły się i zabrakło dobrych pracowników do zarządzania. Obecnie rolnicy

Spółdzielcy cenią spółdzielnie

O proponowanych zmianach i szukaniu kompromisów rozmawiamy z Kazimierzem Szajbachem członkiem Rady Nadzorczej MSM, przewodniczącym Komisji Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi.



Kazimierz Szajbach

Fot. Nadesłane

mach, miesiąc temu mówił Witold Waczyński.

Jak według Pana wygląda ustunkowanie PO do projektu Lidii Staroń?

Wśród polityków Platformy jest wiele wątpliwości, co do proponowanych zmian w ustawie Prawo Spółdzielcze i ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, czego wyraz daje m.in.: radykalna postawa posła Artura Dunina. Pani poseł Staroń dąży do likwidacji spółdzielni mieszkaniowych, które przez dziesięć lat sprawdziły się w naszej rzeczywistości. Łatwo jest zburzyć dom, nie mając koncepcji zbudowania nowego.

Lidia Staroń wiele złego zarzuca spółdzielniom. Czy MSM, tak jak SM „Lokator” jest antyprzykładem też przedstawianym przez posłankę?

Uważam, że wszystkie toruńskie spółdzielnie są antyprzykładami. Działalność Młodzieżowej i jej or-

ganów, a także aktywność członków MSM jest zaprzeczeniem tez posłanki Lidii Staroń, które tak silnie forsowane zostały w projektach PO. Nasza działalność została wysoko oceniona przez spółdzielców. Potwierdzeniem tego są niedawno odbyte Walne Zgromadzenie czy coroczne jesienne spotkania z mieszkańcami Rady Nadzorczej i Zarządu. Osiągamy bardzo dobre wyniki gospodarczo-finansowe. To spółdzielcy wpływają na pracę i kierunki działań spółdzielni.

Jaki jest według Pana największy minus proponowanych rozwiązań?

Propozycja PO prowadzi w prosty sposób do likwidacji spółdzielni mieszkaniowych, a więc wyprzedzenia ze spółdzielni majątku wspólnego. Za mało ciągle mówi się o tym, że za zobowiązania wspólnoty mieszkaniowej będą odpowiadać majątkiem osobistym wszyscy jej członkowie. Ludzie

często błędnie myślą, że jesteśmy właścicielami jedynie mieszkań czy lokali użytkowych. Odpowiadamy także za funkcjonowanie terenu wokół budynku, m.in.: placów zabaw, skwerów, parkingów, chodników. W zasobach MSM na 186 budynków wspólnotę utworzył tylko jeden, przy Wybickiego 14. To mówi wiele.

Czy to znaczy, że nie potrzebujemy dzisiaj żadnych zmian w spółdzielniach?

Prawo należy zmieniać drogą ewolucyjną, poprzez szukanie kompromisowych rozwiązań. Trzeba umacniać te rozwiązania, które się sprawdziły, czego świadectwem jest wieloletnia historia spółdzielczości mieszkaniowej. Radykalne zmiany nie służą spółdzielcom, ograniczają ich wpływ na podejmowane decyzje, a w konsekwencji doprowadzą do likwidacji ruchu spółdzielczego i spółdzielni mieszkaniowych.

Dlaczego ciągle nawołuje się, że należy pozostawić ustawy dotyczące spółdzielni mieszkaniowych w takiej formie, w jakiej jest obecnie?

Dotychczasowe prawo dotyczące spółdzielczości i ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w praktyce i w rozumieniu jej członków jest prawem dobrze funkcjonującym, a więc zgodnym z ich oczekiwaniami. W moim odczuciu częste próby zmian prawa mają tło czysto polityczne. I tak jest też w przypadku projektów zgłaszanych przez Platformę Obywatelską, które przedstawiane są przez panią poseł Lidie

Staroń. Nie znajdują one akceptacji u zdecydowanej większości spółdzielców. Na potwierdzenie mojej opinii możemy uznać także wysłuchanie sejmowe, w którym uczestniczyłem, a o którym na tych ła-

Przeciwko dyskryminacji piszemy nawet do Brukseli

"Poselskie projekty ustawowe są przegłosowywane w Sejmie i w Senacie, z całkowitym lekceważeniem głosów spółdzielców"

Krajowa Rada Spółdzielcza szykuje się do złożenia petycji do Parlamentu Europejskiego w sprawie dyskryminacji w Polsce spółdzielczej formy gospodarowania.

„KRS zwraca uwagę, że działania te są równoznaczne z łamaniem obowiązującego w naszym kraju prawa unijnego w stosunku do 8 mln członków spółdzielni i 300 tysięcy osób zatrudnionych w spółdzielniach.

Naszym zdaniem polityka władz Państwa Polskiego wobec spółdzielczości narusza podstawowe postanowienia prawa unijnego” – piszą autorzy petycji.

„W ostatnich latach nasiliła się działalność polskiego usta-

wodawcy, a w następstwie także administracji państwowej, godząca w podstawy społeczne i gospodarcze ruchu spółdzielczego, będącego we wszystkich krajach unijnych ważnym elementem samorządnych form organizowania społeczeństwa i rynku gospodarczego (z reguły znacznie silniejszych niż w Polsce)” czytamy w petycji.

„Inicjatywy prowadzące do paraliżu działania spółdzielni, a często też wprost do likwidacji spółdzielni wychodzą z kręgów posłów koalicji rządzącej, którzy na niszczeniu spółdzielczości (przejmowanej następnie przez instytucje komercyjne i spółki prawa handlowego) budują swoją «specjalizację parlamentarną» mającą przesłonić ich ignorancję prawną i opierającą swoją

pozycję polityczną na operowaniu populistycznymi hasłami. Poselskie projekty ustawowe są mechanicznie (w trybie większości sejmowej) przegłosowywane w Sejmie i w Senacie, z całkowitym lekceważeniem trybu konsultacji i głosów milionów spółdzielców, a nade wszystko ekspertów prawnych, wykazujących horrendalne naruszenia prawa unijnego i aktu konstytucyjnego, elementarnych zasad prawa cywilnego i spółdzielczego. Ustawy te są następnie w błyskawicznym trybie egzekwowane przez administrację rządową” – podnoszą przedstawiciele KRS.

Autorzy petycji zwracają uwagę, że „ustawodawca stosuje też metodę wyodrębniania poszczególnych spółdzielni spod działania głównej ustawy – Prawo spółdzielcze,

w której ramach mieć powinny autonomię i specyfikę statutową, i normuje je w oddzielnych ustawach, by łatwiej podporządkować polityce resortowej i kontroli resortów rządowych”. Rada podaje jako przykład takiego działania ustawę o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych.

– Petycja do Parlamentu Europejskiego oprócz generalnych zarzutów będzie zawierać również precyzyjne odniesienia do naruszania norm Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz Traktatu o Unii Europejskiej dotyczących poszczególnych branż spółdzielczych (jest ich 13).

Dlatego też Krajowa Rada Spółdzielcza wystąpiła do związków branżowych o podanie konkretnych przykładów rozwiązań legislacyj-

nych będących przejawem dyskryminacji spółdzielczej formy gospodarowania – mówi Jerzy Jankowski, przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej.

Dodaje, że trwają wciąż konsultacje w sprawie petycji w różnych środowiskach: – Jednocześnie podjęto na szeroką skalę konsultacje społeczne ze spółdzielniami, jak również z członkami spółdzielni (osobami prywatnymi), których celem jest zebranie podpisów popierających inicjatywę złożenia petycji do Parlamentu Europejskiego.

Miejmy nadzieję, że taka petycja wpłynie pozytywnie na kształtowanie prawa w Polsce.

» Arkady Saulski
("Czas Stefczyka", luty 2014)

13 i 14 sierpnia w Toruniu
godz. 19:00

17 sierpnia w Ciechocinku
godz. 19:30



KUJAWSKO-POMORSKI
IMPRESARYJNY
TEATR MUZYCZNY
W TORUNIU

Dyrektor:
Anna Wołek

Michaela Ronzoni

The Parry Sisters

tłumaczenia i reżyseria: Piotr Szalsza


SIOSTRY PARRY



TEATR JEST INSTYTUCJĄ KULTURY
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA
KUJAWSKO-POMORSKIEGO

Kujawsko-Pomorski Impresaryjny
Teatr Muzyczny w Toruniu
ul. Żeglarska 8, 87-100 Toruń
tel. 56 652 15 62

www.teatrmuzyczny.torun.pl

TeatrMuzycznyTorun 
TeatrMuzTorun 

W sierpniu w Teatrze:

- Kino w Teatrze (każdy czwartek o 21:00)
- Warsztaty z tangiem argentyńskim w tle (12.08 godz. 16:00)
- Quinteto Rapido – Tango argentyńskie /Toruń – 12.08 godz. 19:00 / Ciechocinek – 14.08 godz. 16:00
- Koncert Leszka Długosza (23.07 godz. 19:00)



Sierpniowa gorączka

T market

od 1.08 do 14.08 lub do wyczerpania zapasów

Sklep Lewiatan „Grzybek”, Toruń, ul. Konstytucji 3 Maja 30, zaprasza w godz.: pon-sob 6-22, niedziela 9-22

Hoop Cola
2 litry



~~3,49~~

cena
2,39 zł/szt.

Nové szynka wiejska
~~19,99~~

cena
14,99 zł/kg



lody Magnum wybrane rodzaje



~~4,49~~

cena
3,49 zł/szt.

Algida Big Milk wybrane rodzaje 450ml



~~6,99~~

cena
4,99 zł/szt.



Wojak
butelka
0,5 l

w super cenie
1,49 zł/szt.



Kielbaski Pyszne



~~11,99~~

cena
8,99 zł/kg

ROTR Rypin
mleko UHT 3,2 %
1 litr

~~2,89~~

cena
2,29 zł/szt.



Bakoma
jogurt naturalny
gęsty 120g

~~1,19~~

cena
0,99 zł/szt.



Kawski kielbasa francuska

~~16,99~~

cena
12,49 zł/kg



Tak bawiliśmy się nad morzem!

Od 10 do 19 lipca grupa 84 dzieci i młodzieży spędziła z Młodzieżową wakacje nad morzem

W ubiegłym roku spędziliśmy wspólnie wakacje chodząc po górskich szlakach.

W tym Klub „Kameleon” MSM zaproponował uczniom dziesięciodniowy wypoczynek w Łazach koło Mielnia.

Pogoda dopisała, dlatego też dużą część czasu wolnego mogliśmy spędzić na pobliskiej plaży. Z ośrodka wyjazdu był bogaty, nie ograniczał się jedynie do leniuchowania na słońcu. Uczestnicy mieli okazję

wziąć udział w wielu wycieczkach. Część z nich dotyczyła najbliższej okolicy, część stanowiła większe wyprawy. Koloniści odwiedzili m.in.: Gąskę, Darłowo i Kołobrzeg. Za jedną z największych atrakcji uznali wyjście do Aqua Parku w Darłowie.

Organizatorzy zadbali o to, aby dzieci i młodzież zdrowo i aktywnie spędzili czas. Uczestnicy spacerowali więc szlakiem Jamieńskim nad Jeziorem Jamno, brali udział w rajdzie nordic walkingowym w kierunku Unieścia, pływali statkiem po

morzu oraz przeżyli dzień survivalowy. W wolnym czasie korzystali z przygotowanego przez opiekunów bogatego programu sportowo-rekreacyjnego, dyskotek, konkursów oraz rywalizacji sportowej indywidualnej i grupowej.



Fot. Nadesłane



Fot. Nadesłane



Fot. Nadesłane



Fot. Nadesłane

Od lipca droższe ciepło

Pod koniec czerwca EDF Toruń S.A., dostawca ciepła, poinformował odbiorców o zmianie cen dla poszczególnych grup taryfowych

Od pierwszego lipca 2014 roku obowiązuje (tak jak dla pozostałych odbiorców) zmiana ceny ciepła dostarczanego do mieszkańców Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej przez operatora EDF Toruń SA.

Nowe ceny i stawki opłat zostały zatwierdzone decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Nowy cennik nie podlega możliwości negocjacji. Okazuje się, że od kilku lat właśnie w tym terminie następują niekorzystne dla nas zmiany.

- Po otrzymaniu informacji z nowymi cenami, dokonaliśmy analizy wpływu tych zmian na ponoszone przez mieszkańców naszej Spółdzielni koszty. Za podstawę

wyliczenia przyjęliśmy faktyczne zużycie ciepła z pierwszego półrocza bieżącego roku, a dla drugiego z analogicznego okresu roku ubiegłego. Moc zamówieniowa przyjęta została w faktycznej wielkości aktualnie obowiązującej dla poszczególnych budynków – mówi Ireneusz Tomasik, kierownik działu Analiz i Kontroli.

Duży wzrost procentowy

W Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej rozliczani jesteśmy na podstawie różnych taryf, jednak największą grupę stanowią budynki oznaczone EC/S1/WI tj. pojedyncze węzły cieplne dla każdego budynku. Wzrost kosztów porównując rok do roku w dotychczas

obowiązujących i nowych cenach dla centralnego ogrzewania wyniesie 4,45%. Istotniejszym jest jednak fakt, że znacznie została podniesiona cena za tzw. moc zamówioną. Podwyżka wynosi aż 14,47%.

Zaliczki pozostały bez zmian

Przeprowadzona przez Spółdzielnię analiza dotyczyła nie tylko tego, jakie odbicie może mieć zmiana w kosztach Spółdzielni, ale także zastanawiano się, czy przyjęte przez Zarząd Spółdzielni założenia dotyczące nowych zaliczek na centralne ogrzewanie po rozliczeniu ciepła za rok 2013 zabezpieczają koszty ponoszone na ten cel.

- Dzisiaj możemy stwierdzić, że prognozy Zarządu były trafione.

Przewidziano, że wzrost cen ciepła w tym roku może wynosić około 5%. Należy zaznaczyć, że warunki pogodowe, jakie mieliśmy w I półroczu tego roku, a także analiza wpływu nowych cen na ponoszone koszty, nie wskazują potrzeby dodatkowego podwyższenia zaliczek na c.o. Podkreślę jednak, że rozważania te dotyczą skali całej Spółdzielni. W jednostkowych przypadkach ustalona zaliczka może być niewystarczająca. Wszystko zależy od indywidualnych preferencji korzystania z ciepła przez mieszkańców – dodaje Tomasik.

Prognoza rozliczeń za 2014 rok

Bez względu na to, jaka będzie druga część roku, zdecydowanie więcej

zapłacimy za ciepło w części niezależnej od zużycia. Dlaczego?

Wspomniany wcześniej wzrost ceny za moc zamówioną o 14,47%, jest równoznaczny ze wzrostem kosztów o ten sam wskaźnik, ponieważ opłata za moc zamówioną jest niezależna od zużycia ciepła, należy do tak zwanych opłat stałych. Obciąża wszystkich użytkowników mieszkań w jednakowej wysokości w poszczególnych budynkach w odniesieniu do powierzchni użytkowej. Może okazać się jednak, że nie odczujemy tego w sposób zasadniczy.

Zmiana cen powoduje wzrost kosztów, jednak należy pamiętać również o tym, że mieliśmy w I półroczu bieżącego roku znacznie lepsze warunki pogodowe – mimo najdłuższego w ostatnich latach sezonu grzewczego.

Widziane z X piętra

Lato całą gębą. Ci co mają za co, wyjechali nad morze, reszta wspomina, liche bo liche, ale wczasy zakładowe. Ci co nie pamiętają, to albo są tak młodzi, albo demencja. Są też i tacy, którym pamiętać nie uchodzi, bo to wszystko co było dobre to nieprawda i wroga komunistyczna propaganda. Ostatnio prasa pastwi się nad służbą zdrowia pisząc, że z bólem zęba będziemy jeździć do Bydgoszczy. A kiedyś w każdym zakładzie dyżurował dentysta. I po co to było zmieniać.

Autostrada A1 otwarta, ludzie pomykają nad morze. Okazuje się, że nawet War-

szawka woli nadgonić drogi. Szkoda, że autostrada nie przejeżdża koło Torunia, co słusznie zauważył poseł Lenz biorąc na klatę głupotę rządzących i sugerując, że to władze Torunia zapomniały, że Toruń leży przy autostradzie. A wzięło się to wszystko od pamiętnej wizyty panów Lenza i Nowaka /tego od zegarka/ w Bydgoszczy. Już wtedy przejechali Toruń nie zauważając nawet miasta, przerwanej budowy autostrady, nie mówiąc o budowie mostu.

Nie znaleziono malezyjskiego samolotu z pasażerami i załogą, a kolejny zestrzelono nad Ukrainą.

Tragedia! Czy my mamy prawo krytykować kogokolwiek za złą organizację pracy na miejscu tragedii. Już zapomnieliśmy o Smoleńsku i, że mimo upływu kilku lat dalej nie ma jednego stanowiska. Panowie ciszej nad tą trumną, nie wyrokujemy zbyt pochopnie, bo jeszcze nikogo nie skazano, nawet nie postawiono zarzutów. Możemy pomóc to pomóżmy, ale nie ścigajmy się na wyroki.

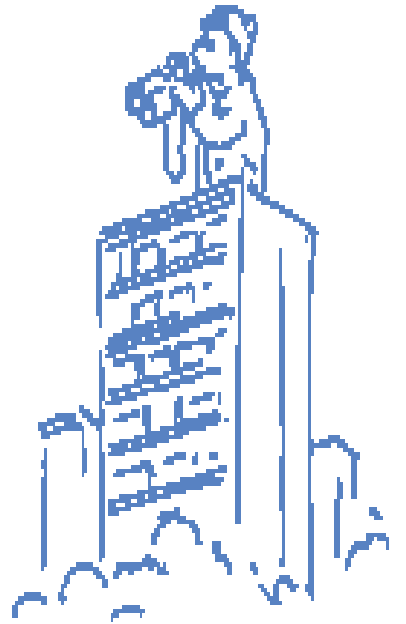
WBerlinie odbyło się bez nas spotkanie zespołu w sprawie Ukrainy z udziałem Rosji, Niemiec i Francji. My już dawno piszemy, że Polska za ostro gra na wschodniej flance. Najpierw

znajdźmy takich w Europie, którzy godzą się na uboższe życie kosztem Ukrainy. Zapytajmy też własny naród czy chce dzielić się biedą, a potem wspólnie wszyscy choćby na Pekin, tam nas jeszcze nie było.

Parę lat temu Toruń został zaliczony do najbardziej przyjaznych miast Polski. Aktualnie zajęliśmy trzecie miejsce w Polsce za dobre wykorzystanie funduszy unijnych. No i co. Krytykować łatwo, gorzej jest gdy trzeba odszczekać.

PS
Gorąco, trawniki żółkną, pijmy wodę, pamiętajmy o sąsiadach.

Redakcja



Radca prawny radzi: Sposób działania Walnego Zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej

§ W związku z Walnym Zgromadzeniem Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Toruniu, które odbyło się w czerwcu 2014 roku członkowie spółdzielni zwracają się do administracji spółdzielni z prośbami o przybliżenie zasad funkcjonowania Walnego Zgromadzenia i udzielenie odpowiedzi na pytanie czy w trakcie jego trwania możliwe jest poruszanie spraw, które nie są objęte obowiązującym porządkiem obrad.

Walne Zgromadzenie jest najważniejszym organem Spółdzielni. Zgodnie z art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych, walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowej nie może być zastąpione przez zebranie przedstawicieli, lecz może być podzielone na części jeśli

statut spółdzielni przewiduje taką możliwość. Walne zgromadzenie zwoływane jest przez Zarząd spółdzielni przynajmniej raz w roku w ciągu 6 miesięcy po upływie roku obrachunkowego i to Zarząd przygotowuje Walne Zgromadzenie pod względem formalnym. O czasie, miejscu i porządku obrad Walnego Zgromadzenia lub jego części zawiadamia się wszystkich członków na piśmie co najmniej 21 dni przed terminem posiedzenia Walnego Zgromadzenia lub jego pierwszej części. Zawiadomienie powinno zawierać czas, miejsce, porządek obrad oraz informację o miejscu wyłożenia wszystkich sprawozdań i projektów uchwał, które będą przedmiotem obrad oraz informację o prawie członka do zapoznania się z tymi dokumentami.

Prawo zgłaszania projektów uchwał i żądania zamieszczenia

oznaczonych spraw w porządku obrad Walnego Zgromadzenia przysługuje Zarządowi, Radzie Nadzorczej oraz członkom. Projekty uchwał, w tym uchwał przygotowanych w wyniku tych żądań, powinny być wykładane na co najmniej 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia lub jego pierwszej części. Członkowie mają prawo zgłaszać projekty uchwał i żądania, o których mowa powyżej w terminie co najmniej 15 dni przed dniem posiedzenia Walnego Zgromadzenia lub jego pierwszej części. Projekt uchwały zgłaszanej przez członków spółdzielni musi być poparty przez co najmniej 10 członków z podaniem numerów członkowskich oraz adresu (§68 ust. 6 Statutu Spółdzielni). Członek ma też prawo zgłaszania poprawek do projektów uchwał nie później niż na 3 dni przed posiedzeniem Walnego Zgro-

madzenia lub jego pierwszej części. Jednak zgodnie z §69 Statutu Spółdzielni porządek obrad (każdej części) Walnego Zgromadzenia jest taki sam i nie może być zmieniany. W konsekwencji Walne Zgromadzenie może podejmować uchwały jedynie w sprawach objętych podanym wcześniej do wiadomości członków porządkiem obrad.

Zgodnie z §64 Statutu Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Toruniu każdy członek spółdzielni może brać udział w Walnym Zgromadzeniu tylko osobiście i posiada jeden głos bez względu na ilość posiadanych lokali. Co istotne, Walne Zgromadzenie jest ważne niezależnie od liczby obecnych na nim członków. Uchwały podejmowane są w sposób jawny zwykłą większością głosów chyba, że ustawa lub statut wymagają większości kwalifikowanej i obowiązują zarówno



Marek Kozłowski

wszystkich członków spółdzielni jak i jej organy. Z obrad sporządza się protokół, który przechowuje Zarząd spółdzielni przez co najmniej 10 lat.

Radca Prawny
Marek Kozłowski

Reklama

DRZWI OD RĘKI
DOM TECH
ul. STASZICA 10A
602 496 084
RABATY DLA MSM

PRAWNIK
Praktyka w Polsce i Kanadzie

- ROZWODY
- SPADKI
- ODWOŁANIA
- EMERYTURY
- TŁUMACZENIA
- INNE

Tel. 668 597 081
mzb@kancelariatorun.eu

AGENCJA
probus **UBEZPIECZENIOWA**

Tanie OC / Korzystne AC
dopasujemy ofertę do klienta

Ponad 20 Towarzystw w jednym miejscu
Ul. Gałczyńskiego 45,87-100 Toruń, tel. 566645188

MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE

zadzwoń:
693 970 280, 693 970 309



Wykaz telefonów Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej:

Biuro obsługi interesantów
tel. 56 622 41 15, wew. 20
Sprzedaż lokali: tel. 56 622 41 15, wew. 65
fax 56 662 74 02, Biuro reklamy,
ul. Gałczyńskiego 31, tel. 56 658 11 75

Sekretariat MSM, ul. Tuwima 9
tel. 56 622 41 15, 56 691 81 15
fax 56 622 59 15

Pogotowie techniczne MSM
tel. 56 623 07 28, godz. 15.00-22.00
(w dni robocze), 10.00-22.00 (w dni wolne)

Pogotowie Dzwigowe
tel. 19282 (całą dobę)

Administracja Osiedla Młodych i Kochanowskiego, ul. Gałczyńskiego 27
tel. 56 622 39 02,
Osiedle Letnia, ul. Gallona 6 b,
tel. 56 649 66 49

Administracja Osiedla Chrobrego i Dekerta, ul. Wojska Polskiego 43/45
tel. 56 623 13 20

Administracja Osiedla Lelewela i Kollataja, ul. Lelewela 3,
tel. 56 655 27 86, 56 655 27 77

Klub „Kameleon”, ul. Tuwima 9,
tel. 56 622 56 64.

Klub „Sobótka”
ul. Wojska Polskiego 43/45
tel. 56 623 08 72

TVK, ul. B. Głowackiego 2
fax 56 623 82 35, **Biuro Obsługi Abonenta**, tel. 56 649 66 66
Windykacja tel. 56 640 27 07

Pomoc techniczna - Internet,
tel. 56 640 27 03
Nowe podłączenia, tel. 56 640 27 05
Reklama TVK, tel. 56 658 18 00
Redakcja, tel. 56 691 81 81

Odczyty wodomierzy „KERAM”
tel. 56 654 08 94

Wydawca:
Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa
w Toruniu, ul. Tuwima 9, 87-100 Toruń
tel. 56 622 41 15, 56 691 81 15
fax 56 622 59 15, e-mail: naszesprawy@torun.tv

Prezes Zarządu:
Jerzy Zólkiewicz
Redaktor Naczelny:
Marek Zaborski

Reklama:
tel. 693 970 280, 693 970 309,
www.reklama.torun.pl
Za treść reklam i ogłoszeń Wydawca nie odpowiada.